

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 176)

z dnia 13 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 176)

13 lipca 2021 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinie komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. (druk nr 1234):

1. Opinię Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o:

- a) części budżetowej 27 – Informatyzacja;
- b) części budżetowej 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej;
- c) dotacjach podmiotowych;
- d) programach wieloletnich w układzie zadaniowym;
- e) instytucji gospodarki budżetowej – Centralnym Ośrodku Informatyki;
- f) państwowych funduszach celowych:
 - Funduszu – Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców,
 - Funduszu Szerokopasmowym;

2. Opinię Komisji Infrastruktury o:

- a) części budżetowej 18 – Budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo;
- b) części budżetowej 26 – Łączność;
- c) części budżetowej 39 – Transport;
- d) części budżetowej 71 – Urząd Transportu Kolejowego;
- e) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 600 – Transport i łączność;
- f) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów;
- g) dotacjach przedmiotowych i podmiotowych;
- h) programach wieloletnich w układzie zadaniowym;
- i) państwowym funduszu celowym – Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym;
- j) państwowych osobach prawnych:
 - Krajowym Zasobie Nieruchomości,
 - Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej,
 - Transportowym Dozorze Technicznym;

3. Opinię Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:

- a) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 5, 41, 45 i 61;
- b) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

- 700 – Gospodarka mieszkaniowa;
- 710 – Działalność usługowa;
- c) państwowych funduszach celowych:
 - Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg,
 - Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej,
 - Funduszu Dostępności.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Bittel** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Elwira Bubel-Malinowska** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Ministerstwa Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Bożena Pleczeluk** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii wraz ze współpracownikami, **Marcin Sobczyński** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Dariusz Zielecki** p.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Bartłomiej Druziński** prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości wraz ze współpracownikami, **Ignacy Góra** prezes Urzędu Transportu Kolejowego wraz ze współpracownikami, **Anna Januszewska** dyrektor generalny Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Zieliński** dyrektor generalny Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Wysokińska-Niedziółka** dyrektor Biura Finansowego Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego oraz **Jolanta Pawluk** dyrektor Centrum Realizacji Inwestycji PKP PLK S.A.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała** i **Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Mamy już kworum, na sali jest już wystarczająca liczba posłów, a więc możemy formalnie rozpocząć obrady.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r., z druku nr 1234. Pierwszym punktem będzie opinia Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, drugim punktem jest opinia Komisji Infrastruktury, a trzecim – Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Czy są uwagi do przedstawionego porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Kontynuujemy rozpatrzenie wykonania budżetu w częściach należących do właściwości innych komisji sejmowych. Posłowie, członkowie Komisji Finansów Publicznych, otrzymali opinie komisji oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych. Jednocześnie informuję, że wszystkie materiały, łącznie z materiałami przygotowanymi przez właściwe resorty, urzędy oraz informacje Najwyższej Izby Kontroli są dostępne w wersji elektronicznej na naszych iPadach.

Rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu będzie odbywało się w następującym porządku: wystąpienie posła referenta komisji branżowej, wystąpienie posła koreferenta z ramienia Komisji Finansów Publicznych, wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli i następnie przejdziemy do rundy pytań i odpowiedzi poszczególnych dysponentów.

Szanowni państwo, zanim rozpoczniemy pierwszy punkt pozwolę sobie przywitać bardzo gorąco na dzisiejszej Komisji wszystkich państwa. Witam przedstawicieli naczelnich organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych na czele z sekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów panem ministrem Sebastianem

Skuzą – witam, panie ministrze. Gorąco witam pana ministra Adama Andruszkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – witamy, panie ministrze. Gorąco witam pana ministra Andrzeja Bittela, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury – witam, panie ministrze. Równie gorąco witam także pana Ignacego Górę, prezesa Urzędu Transportu Kolejowego oraz pana Bartłomieja Druzińskiego, prezesa Krajowego Zasobu Nieruchomości. Witam wszystkich państwa, którzy przybyli z wymienionymi osobami na posiedzenie jako współpracownicy i wspierający, a przede wszystkim bardzo gorąco witam wszystkie posłanki i posłów z różnych komisji, bo tak się dzisiaj składa, że będziemy pracować w szerszym składzie.

Przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Proszę o przedstawienie sprawozdania pana posła Dariusza Stefaniuka. Panie pośle, proszę o zabranie głosu.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, Komisja Cyfryzacji pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu przez Ministerstwo Cyfryzacji. W konkluzjach można tylko powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli odniosła się jedynie do kwestii Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, która być może wymaga jakiegoś przedyskutowania, jeśli chodzi o wykonanie budżetu w tej części. Jeżeli chodzi o te sprawy, to na Komisji Cyfryzacji nie mieliśmy większych uwag, a dyskusja bardziej dotyczyła kwestii bezpieczeństwa cyfrowego, a natomiast jeśli chodzi o wykonanie budżetu, to sprawy są w jak najlepszym porządku. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję. O przedstawienie koreferatu ze strony Komisji Finansów Publicznych proszę pana posła Arkadiusza Marchewkę. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, myślę, że warto jeszcze, analizując te kwestie dotyczące wykonania budżetu, zwrócić uwagę na kilka istotnych spraw, szczególnie tych, które zostały podkreślone w raporcie przygotowanym przez Najwyższą Izbę Kontroli. Pojawia się tam wiele informacji, które są bardzo negatywne z punktu widzenia realizacji budżetu. Przytoczę kilka z nich, te na które chciałbym zwrócić szczególną uwagę.

Przede wszystkim w części dotyczącej informatyzacji, Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę na to, że sprawozdania finansowe, które były realizowane, zostały oparte na niewiarygodnych i niekompletnych księgach rachunkowych. Zwrócono też uwagę na błędy w tych księgach i brak odpowiedniej relacji pomiędzy bilansem zamknięcia 2019 r. i bilansem otwarcia 2020 r. Ponadto zwrócono uwagę na fakt, że nie dopełniono obowiązków, które były związane z likwidacją Ministerstwa Cyfryzacji, która nastąpiła właśnie w ubiegłym roku. Nieprawidłowości dotyczyły zamknięcia ksiąg rachunkowych ministerstwa i odpowiedniego przygotowania sprawozdań finansowych. Co więcej, i to również bardzo ważne, NIK stwierdziła, że nie przeprowadzono inwentaryzacji zniesionego ministerstwa i to jest bardzo zastanawiające.

Jest jeszcze jedna kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, a mianowicie budowa systemu CEPiK, czyli Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. W sprawozdaniu, które przygotowała Najwyższa Izba Kontroli, wykazano, że znalazły się tam dane, które były niezgodne z ewidencją księgową i rzeczywistą treścią operacji gospodarczych – podkreślam i cytuję. Zwrócono także uwagę na brak realizacji czy też podejmowania skutecznych działań przez dysponenta Funduszu CEPiK, które miałyby zmierzać do zakończenia budowy systemu CEPiK2. W raporcie zwrócono na to uwagę określając ten stan rzeczy jako nierzetelność.

Chciałbym również podkreślić, że w sumie do dziś nawet nie zaczęto budowy modułu dotyczącego Centralnej Ewidencji Kierowców. Warto tutaj zwrócić uwagę, co też jest podkreślone w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, że umowa z Centralnym Ośrodkiem Informatyki na budowę tego modułu została rozwiązana w 2018 r. i NIK podkreśla, że do zakończenia kontroli, którą realizowała, czyli praktycznie przez 31 miesięcy, niewiele się w tym zakresie zmieniło. Co więcej, zwrócono też uwagę na niską realizację

kosztów zaplanowanych w ustawie budżetowej na ten cel. To jest tylko ok. 50%, a z tego trzydzieści kilka procent stanowiły koszty budowy i utrzymania systemu CEPiK, czyli generalnie tego do czego ten fundusz został powołany. To też jest bardzo zastanawiające.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną istotną kwestię, o której tutaj nie było mowy. Za pomocą tzw. tarczy antykryzysowej 3.0 wprowadzono takie przepisy, które w ubiegłym roku uniemożliwiły zakończenie aukcji na zakup częstotliwości, które powinny zostać wykorzystane w ramach pasma 5G. Ministerstwo zaplanowało z tego tytułu przychody w wysokości przynajmniej 2 000 000 tys. zł. Optymiści mówili o 4 000 000 tys. zł, a może nawet o 4 500 000 tys. zł. Tych dochodów po prostu nie zrealizowano, dlatego że w jakiś sposób powiązano koronawirusa z aukcją na internet piątej generacji, czego nikt nie mógł zrozumieć i wszyscy się do dziś zastanawiamy, dlaczego tak się stało.

Jeżeli więc chodzi o realizację działań, które są związane z kwestiami dotyczącymi informatyzacji, to właśnie są te kwestie, na które jeszcze chciałem zwrócić uwagę, które są negatywne i o których wszyscy państwo, członkowie Komisji Finansów Publicznych, powinni wiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli wykonania budżetu.

Po. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Zielecki:

Dzień dobry, Dariusz Zielecki, p.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej w NIK. Pozwolę sobie przedstawić wyniki kontroli w części 27 – Informatyzacja oraz dotyczące Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców i oddam głos koleżance, jeżeli chodzi o Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Jeśli chodzi o część 27, to ocenę sformułowaliśmy na podstawie wyników kontroli przeprowadzonej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i w Centrum Projektów Polska Cyfrowa, jednostce budżetowej podległej ministrowi. NIK obniżyła do opisowej ocenę wykonania budżetu państwa w części 27. Należy tutaj zaznaczyć, że nie mieliśmy większych zastrzeżeń do realizacji dochodów i wydatków bieżących w roku 2020, natomiast obniżenie oceny, jak to już zaznaczył pan poseł koreferent i właściwie mnie wyręczył, przedstawiając te najważniejsze uchybienia, wynika z odstąpienia od wydania opinii o sprawozdawczości i to jest dość spektakularny przypadek, że nie wydaliśmy tej opinii o sprawozdawczości. Stało się tak dlatego, że zarówno sprawozdanie jednostkowe dysponenta trzeciego stopnia, jak i łączne, sporządzono na podstawie danych pochodzących z niekompletnych i niewiarygodnych ksiąg rachunkowych, które nie spełniały cech jakościowych z ustawy o rachunkowości. Błędy w księgach objawiły się brakiem zgodności bilansu zamknięcia roku 2019 i bilansu otwarcia 2020 r., a w szczególności brakiem zgodności aktywów i pasywów po dwóch stronach, a to oznacza po prostu, że nie ma pewności czy wszystkie dowody, i jak zostały zaksięgowane. Dlatego nie mogliśmy polegać na tych księgach rachunkowych i odstąpiliśmy od wydania opinii o sprawozdaniach, które zostały na podstawie tych ksiąg zrobione.

Odnotowaliśmy też dość sporo nieprawidłowości związanych z przejściem ministerstwa, przeniesieniem obsługi ministerstwa do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Tutaj było niedopełnienie obowiązków związanych z zamknięciem ksiąg rachunkowych, ze sporządzaniem sprawozdań budżetowych na dzień zakończenia działalności i ze sporządzeniem sprawozdania finansowego oraz, jak zaznaczył już pan koreferent, nieprzeprowadzenie inwentaryzacji majątku zniesionego ministerstwa. Praktycznie do zakończenia kontroli ten majątek nie został zinwentaryzowany.

Podobne były powody obniżenia oceny wykonania planu finansowego Funduszu Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców. Księgi funduszu posiadały podobne wady jak księgi w części budżetowej w ministerstwie, a ponadto w sprawozdaniach funduszu wykazano dane niezgodne z ewidencją księgową, rzeczywistą treścią operacji gospodarczych i w oparciu o zapisy księgowy, które nie miały trwałego charakteru. Jak już to wcześniej podkreślano, zwróciliśmy uwagę na brak skutecznych działań zmierzających do zakończenia budowy systemu CEPiK2. Oceniliśmy to jako nierzetelność dla-

tego, że budowa systemu, która trwa od 2013 r.... Jeden z modułów dotyczący ewidencji kierowców praktycznie do dziś nie jest nawet ruszony. Warto przypomnieć, że umowa z Centralnym Ośrodkiem Informatyki, który ten CEPiK2 tworzył, została rozwiązana w 2018 r. i praktycznie do dziś nic się nie dzieje. Gdy wychodziliśmy z kontroli, były tylko podjęte rozstrzygnięcia co do wyboru kolejnego wykonawcy właśnie tego modułu Centralnej Ewidencji Kierowców.

Jeżeli chodzi o ten fundusz, to zwróciliśmy też uwagę, że po raz kolejny jest niska realizacja, poniżej 53% planu kosztów, ale właściwie wynikało to z tego, że przychody idą taką falą jak zawsze, one mają takie same źródła, natomiast kosztów się nie ponosi, ponieważ m.in. stoi budowa, dokończenie tego systemu CEPiK.

To może tyle, jeśli chodzi o tę część i jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddałbym teraz głos koleżance, żeby omówiła kolejną część budżetową.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Budżetu i Finansów NIK Agnieszka Andrusco:

Dzień dobry państwu, Agnieszka Andrusco, jestem koordynatorem kontroli budżetowej z ramienia NIK i teraz powiem tylko tak króciutko o części 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej. Trafiła ona do grupy 20 części budżetowych, które w tym roku nie były objęte kontrolą budżetową, dlatego że są to części, które w całości stanowią jakieś 0,2% wydatków budżetu państwa i zdecydowaliśmy, że będziemy je badać w cyklu dwuletnim. Wybraliśmy je na podstawie tego, że były tam najmniejsze wydatki, a poza tym miały one w ostatnich 3 latach ocenę pozytywną w kontroli budżetowej, i oczywiście podsumowaniem była wewnętrzna analiza ryzyka. Tak więc będziemy tę część badać, ale dopiero w kolejnych latach, począwszy od roku 2022. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, przechodzimy do dyskusji. O głos poprosiła pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałam zapytać NIK o to, jakie kroki podjęto w związku ze stwierdzeniem takich nieprawidłowości w części 27? Gdyby urząd kontroli skarbowej w jakiegokolwiek spółce prawa handlowego stwierdził niekompletność i niewiarygodność danych księgowych, niezamknięcie na koniec roku ksiąg rachunkowych i nieprzeprowadzenie inwentaryzacji zgodnie z założonym planem i obowiązkiem księgowym, to nie tylko nałożyłby karę na tę spółkę prawa handlowego, ale prawdopodobnie zaraz za kontrolą skarbową do tej spółki weszłaby prokuratura. Pytanie moje dotyczy tego, jakie konsekwencje i jakie kroki podjęto? Czy inwentaryzacja została sporządzona w jakimś późniejszym terminie? To, że gospodarujemy mieniem państwowym nie znaczy bowiem, że jest to mienie niczyje i że nie trzeba go szanować oraz należyce prowadzić ksiąg rachunkowych. Poproszę o parę słów na ten temat, bo jakoś to wszystko pominięto milczeniem.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się poseł Marek Sowa. Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy zadawali po dwa pytania i poprosimy o podsumowanie w odpowiedzi, a jeżeli będą kolejne pytania, to przystąpimy do następnej rundy pytań.

O zabranie głosu proszę pana posła Marka Sowę.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, nie ukrywam, że w świetle wypowiedzi pana posła Marchewki i przedstawiciela NIK mam pytanie do posła sprawozdawcy, czy świadomie nas chciał wprowadzić w błąd, mówiąc de facto jedno zdanie o wykonaniu tej części budżetowej, tzn. że wszystko jest w jak najlepszym porządku. Przecież pana informacja jest kłamliwa w świetle tych wszystkich faktów, o których słyszeliśmy, w świetle oceny opisowej NIK.

Czy nie uważa pan, że przynajmniej odrobina rzetelności jest potrzebna po to, aby przedstawicielom Komisji Finansów Publicznych, jak się już na tę Komisję przychodzi, przedstawić realną ocenę wykonania budżetu, a nie jedno zdanie niemające absolutnie żadnego odzwierciedlenia w faktach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie chcę wchodzić w rolę adwokata pana posła sprawozdawcy, ale on przedstawił tylko informację dotyczącą opinii nr 6 dla naszej komisji mówiącą o pozytywach...

Poseł Marek Sowa (KO):

Niebudzająca żadnych wątpliwości – to bodajże cytat z ostatniego zdania.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ja mogę spokojnie odpowiedzieć. Nie mam z tym żadnego problemu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To bardzo proszę.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, oczywiście przedstawiłem opinię, jaka padła na Komisji cyfryzacji. Pan poseł może mieć inną opinię, może sobie wyrobić inne zdanie i to jest pana ewidentna wola, natomiast na Komisji cyfryzacji ta opinia została zaakceptowana. W mojej opinii wskazałem również, że jeżeli chodzi o kwestię CEPiK, to wymaga ona pogłębionej dyskusji. CEPiK pojawia się po raz wtóry i co roku mówimy o tych sprawach, że mamy do tego pewne zastrzeżenia. Na pewno ministerstwo w tej kwestii będzie się jeszcze wypowiadało. Nie mówiłem o innych kwestiach, że kontrole NIK nie dotyczyły innych części z tego obszaru budżetu, ponieważ wielokrotnie wynik kontroli był pozytywny i NIK odstąpiła od kontrolowania części budżetu cyfryzacji, więc oczywiście ma pan prawo do takiego zdania, ale ja przedstawiam zdanie Komisji cyfryzacji, gdzie też są przedstawiciele pana ugrupowania i też wypowiadają się na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, proszę o odpowiedź na pierwsze pytanie pani poseł. Zwracam się do pana ministra Adama Andruszkiewicza.

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Przepraszam, panie przewodniczący, ale to chyba było pytanie do NIK.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Tak, ja kierowałam pytanie do Najwyższej Izby Kontroli.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie przepraszam. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Tylko jeszcze podpowiem panu posłowi, że nie chodzi o żadną opinię, tylko o stwierdzone fakty, które mamy w raporcie Najwyższej Izby Kontroli. pan jako sprawozdawca powinien trzymać się faktów, które są ujęte w tym raporcie, sprawozdając przedłożenie z Komisji cyfryzacji.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Panie dyrektorze, proszę o zabranie głosu.

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Jeżeli chodzi o inwentaryzację, to nie chciałbym się wypowiadać za ministerstwo, bo jak wychodziliśmy z kontroli, to tej inwentaryzacji nie było, tak więc trudno mi powiedzieć, czy ona się odbyła, czy się nie odbyła. To pewnie będzie lepiej wiedział pan minister.

Natomiast jeżeli chodzi o nieprawidłowości, które stwierdziliśmy w czasie kontroli, to jest naruszenie prawa wynikające z ustawy o rachunkowości, prowadzenie ksiąg rachunkowych niezgodnie z przepisami ustawy i dlatego przygotowaliśmy zawiadomienie do odpowiedniego organu, czyli do organów skarbowych i to zawiadomienie o podej-

rzeniu popełnienia przestępstwa będzie wysłane w najbliższym czasie. Ono musiało przejść pewną procedurę uzgodnień, poprawek itd., naszą wewnętrzną, ale jest przygotowane i będzie wysłane. Jakie będą tego dalsze losy, to zobaczymy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Jeszcze pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Czy posłowie z Komisji mogą się potem zapoznać z wynikami takiej kontroli? Czy możemy dostać informacyjnie taką informację?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Myślę, że nie powinno być z tym żadnego problemu.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

To poproszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie dyrektorze, nie powinno być problemu?

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Uściślijmy. Czy chodzi pani poseł o informację co się stało dalej z tym zawiadomieniem? Czy...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

I jakie dalsze nieprawidłowości stwierdzono w związku z takim niechlujnym prowadzeniem ksiąg rachunkowych? My dzisiaj nie wiemy, czy przez przypadek jakiś majątek z ministerstwa nie zniknął albo jakieś pieniądze z rachunków księgowych. Chcemy wiedzieć, jakie konsekwencje mogą z tego dalej wynikać, bo jeżeli czytamy w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, że dane w księgach rachunkowych są niewiarygodne, to możemy spodziewać się wszystkiego. Myślę więc, że jako Komisja, przed którą ministerstwo sprawozdaje wykonanie budżetu z części 27, mamy prawo również wiedzieć, jakie są wyniki i ostateczne ustalenia kontroli skarbowej, która jest następstwem takiego bałaganu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie dyrektorze, rozumiem, że możemy zapoznać się z wynikami kontroli, a zakładam, że ona została przeprowadzona w sposób rzetelny i odnosi się do całości materiału, więc wydaje mi się, że jeżeli coś jest już sformułowane w formie doniesienia do takiego czy innego organu, to wynika z przeanalizowania całości materiału, który powinien być przeanalizowany.

Panie dyrektorze, rozumiem, że ta intencja Komisji...

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Żeby uściślić, panie przewodniczący – oczywiście w następnej kontroli budżetowej sprawdzimy, co się dalej stało z tymi księgami, czy one już są poprawne itd. Będziemy to badać w następnej kontroli budżetowej, natomiast tutaj jest sformułowane zawiadomienie do organów skarbowych, które będą dalej sprawę prowadzić. My przedstawiamy swoje argumenty, swoje dowody na to, że widzimy naruszenie przepisów ustawy o rachunkowości, które są penalizowane, ale dalszy ruch jest już po stronie urzędu skarbowego, który podejmie działania albo nie. Tak samo jak w przypadku zawiadomień do prokuratury. Prokuratura podejmuje działania albo nie, albo odmawia wszczęcia. Jak mówię, jesteście przed wysłaniem tego zawiadomienia...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To już słyszeliśmy.

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

I oczywiście możemy poinformować, jakie będą dalsze losy tego zawiadomienia, ale jakie będą wyniki kontroli, jakie dalsze kroki podejmą organy skarbowe, to tego...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Trudno, żeby pan się wypowiadał za inne instytucje.

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

No właśnie. Oczywiście możemy poinformować...

Posel Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Na ten moment miałam na myśli informację zwrotną co do samego zawiadomienia.

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Oczywiście przekazemy niezwłocznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozumiem, że w tym aspekcie się dogadaliśmy.

P.o. wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, w takim razie wracając do pana... Było również pytanie dotyczące inwentaryzacji, o ile dobrze zapamiętałem. Pytała o to pani poseł. Proszę o ustosunkowanie się do tej kwestii.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:

Wysoka Komisjo, wynotowałem sobie kilka kwestii, które tutaj padły, więc odniosę się do nich po kolei. Jeśli chodzi o kwestię ksiąg rachunkowych, to dostałem informację, że księgi zostały już poprawione. Zgodnie z tym co powiedziała Najwyższa Izba Kontroli, one będą później w jakiś sposób weryfikowane. Nie mamy tutaj absolutnie nic do ukrycia.

Sam proces likwidacji Ministerstwa Cyfryzacji w naszej opinii przebiegł bardzo sprawnie. Pamiętajmy o tym, że Urząd Ministra Cyfryzacji nie został zlikwidowany. Tutaj mamy ciągłość pracy, jak najbardziej.

Jeśli chodzi o inwentaryzację, to ona obecnie jest w toku i mamy nadzieję, że niebawem zostanie zakończona.

W kwestii, którą poruszył również pan poseł Marchewka, tzn. w kwestii budowy systemu CEPiK 2.0, zostało zawarte porozumienie z PWPW o współpracy. Oba wskazane podmioty odpowiedziały na zapytania ofertowe, chodzi tu oczywiście o COI i PWPW, jeśli chodzi o budowę systemu CEPiK 2.0. Aktualnie trwają prace nad zawarciem umowy z PWPW S.A. Merytorycznie już uzgodniliśmy roboczo zakres umowy. Warto też powiedzieć, że jeśli chodzi o sam Fundusz CEPiK, to w zeszłym roku zostało na przykład wdrożone duże rozwiązanie, jeśli chodzi o implementację mPrawa jazdy. Kierowcy nie muszą już legitymować się prawem jazdy lecz możemy je pokazywać w smartfonie za pomocą aplikacji mObywatel. To było dosyć duże działanie, które dzięki CEPiK zostało przeprowadzone. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za odpowiedź. Czy mamy jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, nie słyszę, tym samym zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu we właściwości Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku dzisiejszego posiedzenia, tj. rozpatrzenia opinii Komisji Infrastruktury. Proszę panią poseł Krystynę Sibińską o przedstawienie opinii, o zaprezentowanie referatu.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, ponieważ debiutuję w takiej roli, to chciałabym się upewnić, gdyż mam dzisiaj także drugą funkcję z ramienia Komisji Finansów. Rozumiem, że jednocześnie przedstawiam referat i koreferat, bo one i tak będą spójne.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Oczywiście, pani poseł. Dlatego też z mojej strony było pewne wahanie, kiedy odczytywałem, kto będzie przedstawiał opinię Komisji Infrastruktury. Pani poseł występuje dzisiaj w dwóch osobach. Tak to rozumiemy.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, bardzo prosimy.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Szanowni państwo jako przedstawiciel Komisji Infrastruktury przedstawię państwu teraz sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w zakresie działania Komisji Infrastruktury. Komisja spotkała się 24 czerwca br. i przeanalizowała obszary, którymi z racji swoich funkcji się zajmuje. To jest kilka części budżetowych: część 18 – Budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo, część 26 – Łączność, część budżetowa 39 – Transport, część budżetowa 71 – Urząd Transportu Kolejowego, część 85 – Budżety wojewodów w zakresie działu 600 – Transport i łączność oraz zadania z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów.

Jeśli chodzi o te trzy ostatnie, czyli część budżetową 71, 85 i 85 – Budżety wojewodów, jeśli chodzi o administrację rządową, to te obszary zostały zaopiniowane pozytywnie i tutaj jako Komisja Infrastruktury nie mieliśmy większych uwag do tych obszarów. Natomiast pierwsze trzy części, które są niejako podstawowe w działalności w obszarze działań Komisji Infrastruktury, czyli mówię o budownictwie – części budżetowej 18, o łączności – części 26 i o transporcie – części 39, to te trzy części zostały przez Komisję Infrastruktury zaopiniowane negatywnie. Krótkie uzasadnienia, dlaczego tak się stało.

Pierwsza część, czyli część 18 – Budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo. Myślę, jestem do tego przekonana, że negatywna opinia co do tej części budżetowej jest związana z kompletnym fiaskiem wszystkich dotychczasowych programów mieszkaniowych, jakie rząd nam przedstawiał. Przypomnę tylko z perspektywy czasu, że dosyć nieszczęśliwie ten dział był traktowany przez rząd, ponieważ nie dość, że się zmieniali ministrowie, same ministerstwa też się zmieniały, ale zmieniali się ministrowie i tak mieliśmy: ministra Smolińskiego, Nowickiego, Sobonia, a teraz mamy panią minister Kordecką i muszę tutaj oddać jej uczciwie, że mimo, iż jest najkrócej funkcjonującym wiceministrem w tym zakresie, to zrobiła chyba najwięcej. Chcę powiedzieć, że Komisja Infrastruktury przez całą działalność, funkcjonowanie tych wszystkich programów zawsze z dużą życzliwością się odnosiła, odnosi i będzie się odnosiła do tych pomysłów mieszkaniowych. Podkreślaliśmy, zawsze zwracaliśmy uwagę na lepsze rozwiązania, ale znając problemy mieszkaniowe Polaków, z całą życzliwością i z takim dobrym nastawieniem podchodziliśmy zawsze do tych programów, ale niestety nie dało się, bo przyznał to sam pan premier Morawiecki, że program mieszkaniowy Mieszkanie+ nie wyszedł. Miało być 100 tysięcy mieszkań, jest niecałe 26 tysięcy, czyli 25% z tych obiecanych.

Zmienialiśmy też ustawy, przepisy. Tych zmian było bardzo dużo i każda miała doprowadzić do tego, że mieszkań będzie budowanych więcej i lepiej, ale to wszystko, tak można powiedzieć, były to nierealne pomysły. Nie da się przecież tanio wybudować mieszkań w taki sposób, żeby później były one bezpieczne. Mamy dużo informacji, że w tych mieszkaniach, które zostały tanio wybudowane, są dzisiaj wykrywane błędy konstrukcyjne, że są one niefunkcjonalne itd.

Bolączką są też bardzo wysokie czynsze w tych mieszkaniach, mimo wprowadzonych przepisów związanych z dopłatą do czynszów. Ale przy tych wszystkich rozstrzygnięciach zdarza się nawet tak, że koszty takiego mieszkania są na poziomie 2500–3000 zł, bo do tego dochodzi czynsz, koszty eksploatacji itd. Jest więc kompletna porażka, jeśli chodzi o programy mieszkaniowe i tak naprawdę niczego dobrego na ten temat powiedzieć nie mogliśmy. Stąd pewnie też i negatywna opinia, która nie wynika, a może w samej ocenie nie dotyczy tylko roku 2020, ale całokształtu.

Myślę, że na tę opinię wpłynęło również funkcjonowanie Krajowego Zasobu Nieruchomości. W tamtym roku mieliśmy kompletne niewykonanie, zaledwie na poziomie 50% zarówno przychodów, jak i kosztów. Funkcja, która została przypisana Krajowemu Zasobowi Nieruchomości – miał przynosić tereny, miał współpracować z samorządami – jak widzimy nie była do końca wypełniana, tak jak byśmy wszyscy tego oczekiwali. Jak powiedziałam, życzliwość wobec pomysłów programowych jest duża, natomiast jeśli cho-

dzi o realizację, to jest to po prostu niekoniecznie dobre. Dlatego, tak jak powiedziałam, ta część 18 – Budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo uzyskała negatywną opinię Komisji Infrastruktury.

Zwracaliśmy również uwagę na wrażliwy temat, jako komisja upominamy się o to nieustająco, a mianowicie ciągle niedofinansowany nadzór budowlany, który w procesie inwestycyjnym jest niezwykle ważny. Poprzez ustawę, która wprowadziła legalizację samowoli budowlanych, nałożyliśmy też dodatkowe obciążenia, natomiast... Było przyznane, jak to określiła pani minister, swego rodzaju 500+ dla nadzoru budowlanego, jednak w naszej ocenie jest on niedofinansowany i stąd nasze ciągle postulaty, które zgłaszamy w tym zakresie.

Część budżetowa 26 – Łączność. Tak naprawdę, obecny na komisji pan minister Gryglas niewiele nam powiedział na ten temat. Na pytania związane ze współpracą chociażby Poczty Polskiej ze spółkami Skarbu Państwa itd. też niewiele powiedział. Stwierdził, że ten temat go nie dotyczy. Myślę, że takie przedstawienie sytuacji i takie podejście do tematu spowodowało również, że Komisja Infrastruktury wyraziła negatywną opinię o części budżetowej 26.

I mamy kolejną część, która uzyskała negatywną opinię, tj. część budżetowa 39 – Transport. Myślę, że główną podstawą, jeśli chodzi o wydanie tej negatywnej opinii, jest ocena NIK. Pozwolę sobie zacytować krótką wypowiedź pana dyr. Stolarczyka, bo ona jest niezwykle istotna i pokazuje, w jaki sposób to wszystko funkcjonuje. Cytuję: „Ustalony limit wydatków państwa w tej części został wykorzystany w kwocie 26 133 000 tys. zł, w tym wydatki niewygasające stanowiły 7 314 000 tys. zł, tj. 28% zrealizowanych wydatków ogółem. Tak znaczny wzrost wydatków, których prawie 1/3 stanowiły środki niewygasające, wynikał m.in. z ujęcia w planie na 2020 r. wydatków, które powinny znaleźć się w projekcie ustawy budżetowej na 2021 r. w łącznej kwocie 9 642 700 tys. zł, z czego 5 846 700 tys. zł zostało zgłoszonych do wydatków niewygasających, a 3 800 000 tys. zł przeznaczono na zasilenie Funduszu Dróg Samorządowych, obecnie Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, na koszty do poniesienia w roku 2021. Ujęcie wymienionych wydatków w planie na 2021 r. zaburzało roczność budżetu państwa uregulowaną w art. 109 ust. 1, 3 i 4 ustawy o finansach publicznych. Spowodowało to zwiększenie o 9 642 700 tys. zł deficytu budżetu państwa w 2020 r. jak i oczywiście jednocześnie zmniejszenie o wymienioną kwotę deficytu zaplanowanego w ustawie budżetowej na rok 2021. Najwyższa Izba Kontroli zauważyła, że Minister Infrastruktury podejmował działania mające na celu zapewnienie finansowania zadań planowanych do realizacji w 2021 r., ale jednocześnie wskazaliśmy, że środki na ten cel powinny znajdować się w budżecie na rok 2021, a nie 2020”. Szanowni państwo, myślę, że ta ocena spowodowała również, że ostatecznie, oczywiście po dyskusji, w ostatecznym rachunku część budżetowa 39 uzyskała negatywną opinię Komisji Infrastruktury.

Jeśli można, to na ten temat powiedziałabym tyle, a teraz, już jako przedstawiciel Komisji Finansów, chciałam powiedzieć, że w pełnej rozciągłości popieram te opinie Komisji Infrastruktury. Jak wiemy, budownictwo i inwestycje to zawsze powinien być motor rozwoju państwa. My mamy tutaj pewną zadyszkę i mam nadzieję, że te negatywne opinie... Nie wnikam w to, bo oczywiście jest napisane, że rachunki są poprawnie prowadzone, że jeśli chodzi o zestawienia prawy, lewy itd. one są poprawne, ale ja mówię o tym, czego dotyczy sedno wydawania tych pieniędzy, czyli na co to powinniśmy przeznaczać. Wychodzi nam, że nie jest to do końca realizowane. Mam nadzieję i chciałabym tu wyrazić taką opinię, że te negatywne oceny, które zostały wystawione przez Komisję Infrastruktury i które ja popieram, będą działały w sposób mobilizujący i że spowoduje to, że te poszczególne części budżetowe będą potraktowane w sposób szczególny w kolejnych latach budżetowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli z wykonania budżetu w częściach, które zostały wcześniej omówione przez panią poseł.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Budżetu i Finansów NIK Agnieszka Andrusco:

Dziękuję, jeszcze raz Agnieszka Andrusco. Po kolei, tak jak mówiła pani referent i koreferent, część 18 – Budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w tej części i to chyba tyle, żeby już nie rozwijać tematu. Natomiast jeżeli chodzi o część 28 – Łączność i część 71 – Urząd Transportu Kolejowego, to podobnie jak omawiana wcześniej część 76, trafiły one do tej grupy dwudziestu części budżetowych, które w tym roku nie były objęte kontrolą budżetową. Będą nią objęte w latach kolejnych.

Jeżeli chodzi o część budżetową 39 – Transport, to Najwyższa Izba Kontroli oceniła tę część opisowo. Przyczyną tego obniżenia była nieprawidłowość opisana już przez panią poseł. Ja tylko może szybko powtórzę, że chodziło nam o to, że 9 000 000 tys. zł wydatków, które tak naprawdę stanowiło 35% wydatków tej części, zostało ujętych w wydatkach roku 2020, podczas gdy my twierdzimy, że powinny się one znaleźć w wydatkach roku 2021, ponieważ część z nich – 5 000 000 tys. zł – dotyczyła wydatków niewygasających, które faktycznie są realizowane w 2021 r., od początku były planowane do realizacji w 2021 r., a część z nich została przekazana na dotacje dla funduszu i tak jak pozostała kwota budżetowa Funduszu Rozwoju Dróg były one wydatkowane w roku 2021.

Jeżeli chodzi o budżety wojewodów i dział 600, czyli Transport i łączność, to wprawdzie dochody stanowiły tutaj niewielką część dochodów wojewodów, ale przy okazji kontroli w urzędach wojewódzkich badaliśmy windykację zaległości. Jedną z istotniejszych kwot, które się tutaj pojawiły, bo drobnych nieprawidłowości było więcej, ale w województwie łódzkim stwierdziliśmy nieprawidłowość na kwotę 85 000 tys. zł, która dotyczyła pozostających do odzyskania środków z nieprawidłowej realizacji projektu „Łódzki Tramwaj Regionalny Zgierz-Łódź-Pabianice”. Ta sprawa jest aktualnie prowadzona przez Prokuraturę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, obecnie w toku. Przyczyną tej nieskutecznej egzekucji była głównie zła kondycja finansowa firmy.

Co jeszcze, jeżeli chodzi o wydatki wojewodów w zakresie transportu i łączności, one się zmniejszyły prawie o połowę w porównaniu do roku poprzedniego, ale wynikało to z tego, że wydatki na krajowe pasażerskie przewozy autobusowe przykładowo... Po prostu było mniejsze zapotrzebowanie ze względu na epidemię COVID. Natomiast wydatki na usuwanie skutków klęsk żywiołowych mają teraz inne źródło finansowania, idą z subwencji ogólnej do marszałka województwa. I to chyba byłoby tyle. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, przechodzimy do rundy pytań. Otwieram dyskusję. Pierwszy poseł Marek Sowa, później poseł Tomaszewski, który prosi o głos i pani poseł Hennig-Kłoska. W tej kolejności, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, prawdę powiedziawszy trudno zdecydować się, od którego działu rozpocząć, bo można powiedzieć, że niemal wszystkie te części są w jakimś dramatycznym stanie. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych – katastrofa...

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bittel:

To chyba nie ta część, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (KO):

Fundusze były w tej części. Nie wiem, czy od razu je omawiamy, czy nie?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie w tej części, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze, w takim razie będę mówił później.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Do tego dojdziemy. W tej sytuacji o zabranie głosu proszę pana posła Tomaszewskiego.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że możliwość szerszej wypowiedzi pani poseł koreferującej, opisującej z ramienia Komisji Infrastruktury te negatywnie zaopiniowane części, czyli 18, 26 i 39, wynikała bardziej ze statystyki, tzn., że w tym czasie część posłów nie mogła uczestniczyć w posiedzeniu Komisji, ponieważ była na różnych innych konferencjach. Wtedy państwo wykorzystaliście ten moment, żeby przegłosować, ale nie pod względem rzeczywistej analizy tego, co zostało dokonane, jakie są efekty działań, efekty dochodów, ale przede wszystkim wydatków w tych częściach. Było to po prostu klasyczne zachowanie opozycji, która jest na nie.

Rzeczywistość jest natomiast taka, że w części 18 – Budownictwo istnieje cały proces, który trwa nie tylko od 2020 r., ale praktycznie także od wcześniejszych lat, kiedy owszem program Mieszkanie+ nie był tak dynamicznie rozwijany, jak byśmy tego oczekiwali, ale później cały cykl ustaw, które miały zachęcić do zwiększenia, ale także zainteresowania samorządów tą częścią, czyli także budownictwem komunalnym, to zostało bardzo silnie rozwinięte, bez specjalnych zastrzeżeń i z wielkim poparciem opozycji oraz koalicji rządzącej te ustawy były przyjęte. Jak pamiętam i myślę, że część samorządowców będzie to także potwierdzać, to są istotne zachęty. Od lat marzyło się, żeby była taka formuła zachęt do budownictwa, jak rozliczanie z deweloperami budowy mieszkań poprzez zapewnienie gruntu, czyli mieszkania za grunt. Także inne formy zachęt, które przyjmowaliśmy w tych ustawach w roku ubiegłym i jeszcze wcześniej, to wszystko jest dobrym wskaźnikiem na to, że to budownictwo, będzie bardzo silnie się rozwijało, także komunalne, które we wcześniejszych latach, od początku lat dziewięćdziesiątych właściwie zamarło. Dzisiaj jest perspektywa jego rozwoju. Te wydatki były bardzo rzetelnie realizowane i myślę, że ta część zasługiwała na wyróżnienie i pozytywną ocenę, ale statystyka, nieobecność części posłów sprawiła, bo byli na innych konferencjach i komisjach, że jest ten przypadek, który jest dzisiaj roztrząsany zupełnie bezzasadnie.

Podobnie dotyczy to transportu i łączności, więc nie będę tego rozwijał, ale uważam, że akurat zakres i skala wydatków w tej sferze jest na tyle progresywna, że... Oczywiście można dywagować na ten temat czy część tych 9 000 000 tys. zł powinna być wpisana do budżetu na 2021 r., a nie utrzymana w postaci wydatków niewygasających, ale to jest bardziej technika księgową niż realne działania, które pozwalają na wzrost i rzeczywisty rozwój w tej części dotyczącej transportu. Tak więc przedstawiam tutaj te uwagi, żeby zobiektywizować rzeczywistość w tej gorączce politycznej, bo akurat udało się tutaj statystycznie coś przegłosować negatywnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Czy mogę ad vocem, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, bardzo proszę, krótko, a potem poproszę o zabranie głosu panią poseł Paulinę Hennig-Kłoskę.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Cóż, ja nie będę się tłumaczyła z tego, że posłów PiS nie było na komisji i proszę mi tu nie mówić o statystyce, tylko o rzetelnej pracy. Powiedziałam, że cała Komisja Infrastruktury zawsze z pełną życzliwością podchodziła do wszelkich pomysłów, ale fakt jest faktem, stwierdził to i potwierdził w swoim wystąpieniu pan premier Morawiecki, że Mieszkanie+ to jest kompletne fiasko tego rządu i niestety tak jest. Pokazują to liczby. Miało być 100 tysięcy, jest 26 tysięcy, a gdybyśmy to mieli rozbić na poszczególne pomysły, które się pojawiały, to były Mieszkania+, były... O tym trzeba też powiedzieć, bo może nie dotyczy to Komisji Infrastruktury, ale jest powołana spółka Polskie Domy Drewniane S.A., nie wiem, czy państwo macie tego świadomość, która miała wybudować 5 tysięcy domów drewnianych. Na razie wydano już blisko miliard złotych na funkcjonowanie tej spółki, domy gdzieś tam powstają, ale doprosić się nie możemy, ile, kiedy, co i jak itd.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przepraszam – miliard? Pani użyła takiego stwierdzenia?

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Na koniec 2019 r. było wydanych pół miliarda złotych i w związku z tym szacuję, że teraz jest to już kwota pomiędzy...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To jest tylko pani szacunek.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Takie są realia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Takie są szacunki.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Dobrze, takie są szacunki. Dziękuję za poprawienie, panie przewodniczący, bo to rzeczywiście nie są szczegółowe dane, ale niestety tak to wygląda i nie ma co tutaj zaczarowywać rzeczywistości, bo nawet właśnie te nowe programy, o których wspominaliśmy, czyli Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe czy Społeczne Agencje Najmu są to instrumenty, które powiedzmy wychodzą naprzeciw potrzebom zmniejszenia luki, jeśli chodzi o mieszkania, i my je wspieramy, jak można było zauważyć zarówno po głosowaniach, jak i po dyskusji, i będziemy wspierać, ale nie ma co zaczarowywać rzeczywistości. Miało być – nie ma, miało być tanio – nie jest i stąd też taka ocena. Proszę mi nie mówić, że to jest statystyka. To jest po prostu realne głosowanie. Jeśli bowiem my zaczniemy mówić, że statystyką jest wygrywanie wszelkich głosowań przez PiS na sali sejmowej, to też będzie zakłamywanie rzeczywistości. Taka jest ocena komisji i proszę ją przyjąć z pokorą. Jak powiedziałam, ma ona iść bardziej w kierunku motywującym i mobilizującym, żeby te części zostały potraktowane w sposób szczególny, ponieważ one będą służyły nam wszystkim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł Hennig-Kłoska, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska2050):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie pośle, nawet Jarosław Kaczyński, pana prezes, powiedział, że mieszkalnictwo nie spełniło jego oczekiwań i wdrożone dotychczas przez rząd programy się nie powiodły, są kłapą i trzeba tworzyć nowy, kolejny program mieszkaniowy, nie wiem już który, bo pogubiłam się w tej waszej gradacji. To chyba nie jest tylko ocena Komisji Infrastruktury, ale globalnie ocena działalności rządu w tym zakresie od 6 lat, również – że tak powiem – komunikowana przez przedstawicieli Zjednoczonej Prawicy dość powszechnie.

W związku ze stanowiskiem przedstawionym przez panią poseł mam natomiast dwa pytania. Po pierwsze, czy my jako posłowie dostaniemy raport NIK dotyczący części 39 – Transport, który został oceniony opisowo?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dostaliście państwo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska2050):

Nie, do rozpoczęcia posiedzenia Komisji... Prawdopodobnie teraz wpłynął on na moją skrzynkę, natomiast do rozpoczęcia posiedzenia go nie było, bo wspólnie z przedstawicielami sekretariatu Komisji próbowaliśmy go odszukać. Jeżeli ocena jest opisowa, to warto byłoby spojrzeć w księgowania tych 9 000 000 tys. zł wydatków w 2020 r., które powinny stanowić wydatki w 2021 r., bo takie przesunięcia kończą się kreatywną księgowością rządu.

Mam jeszcze pytanie do Najwyższej Izby Kontroli. Czy w związku z tym, że część 26 – Łączność otrzymała negatywną opinię Komisji Infrastruktury, to NIK zamierza się jednak cofnąć i dokonać oceny tej części budżetowej jakoś wstecznie, bo to jest część,

która nie była badana, ale jednak negatywna opinia Komisji Infrastruktury dość niepokoi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź przedstawiciela NIK.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Budżetu i Finansów NIK Agnieszka Andrusco:

Agnieszka Andrusco, Najwyższa Izba Kontroli. Dziękuję za ciekawe pytanie. Przyznam, że to dosyć precedensowe zagadnienie i tak ad hoc nie potrafię na nie odpowiedzieć, mimo kilkunastoletniego doświadczenia w pracy w NIK. Myślę, że oceny już raz postawione nie ulegają zmianie. Analiza budżetu państwa jest końcowym dokumentem, który został przyjęty przez Kolegium NIK wraz z opinią do sprawozdania ministerialnego, wraz ze wszystkimi ocenami pośrednimi, więc nie widzę tutaj miejsca na to, aby tę ocenę zmienić. Natomiast te nieprawidłowości, które pani poseł przedstawiła, jak najbardziej zostaną ujęte przy opiniowaniu i doborze kontroli na kolejny rok. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pan przewodniczący Tadeusz Cymański, a później pan poseł Sowa.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Proszę państwa, rzeczywiście bym apelował, bo były tutaj różne wypowiedzi, mianowicie, że te niepowodzenia i porażki... Żeby używać statecznych... 26% to nie jest totalna klęska. To jest niepowodzenie, to jest może bolesne i my tego nie ukrywamy. Paradoksalnie właśnie te sprawy mieszkaniowe pokazują jak trudno, jak ciężko jest pomóc słabszym, biedniejszym. Sukces waszego programu, że użyję takiego słowa, sukces MdM...

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

To nie my rządźmy.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Mówię o przeszłości, bo to był wtedy ten wielki sukces. On pokazuje jak łatwo jest pomóc silnym i bogatym. Dopłacić młodym Polakom i małżeństwom, tym, którzy mają pracę, pieniądze, wysokie dochody i udział środków własnych, bo na tym ten fenomen polegał, tymczasem my podjęliśmy się zadania bardzo trudnego, niewdzięcznego. Tak. I surowa krytyka jest nam jak najbardziej na rękę. Bardzo dziękuję za deklaracje i za wypowiedzi pani przewodniczącej, która tutaj mówiła o tej komisji. Rzeczywiście myślę, że powinniśmy tutaj troszeczkę się wznosić, ale ciężko jest się wznosić przy takim napięciu i przy takim zacierzwieniu, często obustronnym, bo nie udawajmy, że my jesteśmy święci. Ale to jest problem i problem mieszkalnictwa będzie wracał. Podejmowane były różne próby, bardziej lub mniej chaotyczne, czasami nerwowe... Niestety, wszystkiego nie udało się zrealizować i to jest ta dziedzina, oprócz demografii, gdzie poszły ogromne pieniądze, a nikt nie ukrywa rozczarowania. Strasznie ciężko jest w ogóle cokolwiek zrobić w tej dziedzinie. Pytanie co by było, gdyby było.

I jeszcze mówiąc do NIK. Najwyższa Izba Kontroli stąpa przecież też po ziemi i ja absolutnie się zgadzam, żeby przyszłościowo patrzeć, ale nie przeceniajmy tego werdyktu, bo atmosfera jest taka i napięcie jest takie, że nawet gdyby było cienko czy słabo albo gdyby było nawet średnio, to opozycja wykorzystując sytuację, że ma przewagę, bo normalnie my mamy większość, musiałyby nieuchronnie szcesać temat, a NIK postąpiłaby nieroztropnie, gdyby przyjęła opinię tej komisji. Trzeba na to wszystko patrzeć z pewną świadomością jak to wszystko działa. Niestety, emocje biorą górę nad rozsądkiem i ta sytuacja, tutaj w Komisji Finansów jak mało gdzie indziej, jest bardzo widoczna. I proszę się nie uśmiechać pod maseczkami, bo ja po łuku oczu poznaję czy ktoś się śmieje, czy nie.

Panie przewodniczący, to aż tyle i tylko tyle, bo ja tutaj mam bardzo radykalne zdanie. Wydawało mi się, że te pieniądze... Pamiętam te dyskusje. Odbywały się co roku. MdM – Mieszkanie dla Młodych. Naprawdę my chcemy pomóc tym, którzy nie mają nic. Nie miałem nic prócz dwojga rąk i co jej mogłem dać? Do nich chcemy tę pomoc kierować.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, krótko ad vocem. Gwarantuję panu, że...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Gwarantuję panu posłowi, że z pełną dozą niepokoju patrzymy zawsze na środki budżetowe, a nie z uśmiechem na twarzy. To pierwsza rzecz.

Po drugie, nie byłam i nie jestem autorem programu MdM, ale pragnę zauważyć, że rząd Prawa i Sprawiedliwości chce teraz też dopłacać do wkładów własnych, więc może lepiej nie krytykować tego, co robili poprzednicy, skoro chcecie iść tą samą drogą. Zobaczymy, będziemy się przyglądać, komu ten wkład własny będziecie dawać. Mam nadzieję, że nie na zasadzie sami swoi, tak jak pan prezes mówił, po kądzieli, córka, syn, żona, mąż.

Głos z sali:

Protestuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, naprawdę nie ma potrzeby takiego komentarza. Rozmawiamy teraz o wynikach kontroli, a nie... Pan poseł Marek Sowa, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (KO):

Zaraz przejdę do pytania, natomiast pierwsza uwaga do pana przewodniczącego Cymańskiego. Cieszę się, chociaż trochę szkoda, że po czasie przyznaje pan, że Mieszkanie dla Młodych i Rodzina na swoim to jednak był sukces, bo to wsparło ponad pół miliona zakupionych mieszkań i była to ważna interwencja wspierająca na rynku. Dzisiaj państwo do tego wracacie, ale w budownictwie nie można robić tak, że jak coś funkcjonuje, to się to niszczy a później wymyśla się jakieś nowe projekty. Trzeba było uzupełnić jakiś element, ale nie trzeba było tego niszczyć.

Państwo doskonale pamiętacie naszą dyskusję w roku 2016 i 2017, wnioski do budżetu, składane poprawki. Państwo wyhamowaliście w absurdalny sposób, bez jakiegokolwiek przygotowania alternatywy zaniechaliście realizację tylko dlatego, że to był program realizowany i pewnie też przygotowany przez kogoś innego. Tak nie może być.

Ale ja chcę zapytać o projekt, o którym już była tutaj mowa, bardzo istotny, o projekt, który jest całkowicie bez kontroli parlamentarnej, a powstał na bazie ustawy chyba z lipca 2018 r. Chodzi o Polskie Domy Drewniane. Powołana została spółka, nie wiem, czy ona miała wybudować 5, czy 12 tysięcy domów w ramach pierwszego etapu przewidzianego do roku 2022. Po 3 latach realizacji programu mamy zero domów. To jest jakaś katastrofa. W zarządzie spółki za ubiegły rok... Chyba 360 tys. zł kosztował nas zarząd, tj. po 180 tys. zł na osobę, bo zarząd jest dwuosobowy. Nie wiadomo ilu pracowników tam jest zatrudnionych.

Szanowni państwo, finalnie to się musi zmaterializować jakimś domem. Każdy z nas to wie. Ja rozumiem, że trzeba mówić, że trzeba nabyć działkę, uzyskać pozwolenia etc., ale są też elementy, które musiały być opracowane w momencie przedstawiania Sejmowi projektu ustawy, która miała ten twór powołać. Jeśli ktoś zapisywał, że w przeciągu 3 lat wybudujemy tyle a tyle domów, to jakieś prace planistyczne, koncepcyjne, musiały być przeprowadzone. Dzisiaj nie ma tłumaczenia, że coś trwa, tylko gdzieś mamy po prostu elementarną niegospodarność. Wydatkowane są miliony z budżetu, są ponoszone gigantyczne koszty i nie mamy nawet jednego domu. Ja już nie wyliczam m² po 2500 zł jak państwo, kiedy w 2015 r. mówiliście w kampanii, że za tyle będziecie budować. Nikt w to nie wierzył, że można wybudować dom za 2500 zł, bo gdyby była taka możliwość, to pewnie domy byłyby po takiej cenie budowane, ale nawet w systemie gospodarczym domów rodzinnych tak się nie budowało, bo to po prostu jest kompletnie niemożliwe.

Więc jest prośba do pana ministra, żeby udzielił nam rzetelnej odpowiedzi na pytanie, co jest z tą spółką? Ile ona kosztowała do dziś środków finansowych? To są kluczowe pytania, na które powinniśmy znać odpowiedź. To jest kolejny element, który miał

wspierać budownictwo, a prawdopodobnie wspiera, tylko nie wiadomo czyje kieszenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za wypowiedź. Czy mamy jeszcze jakieś pytania? Szanowni państwo, padło wprost pytanie o spółkę, która nie jest dziś reprezentowana na posiedzeniu Komisji i myślę, że trudno, żeby potrafiła się...

Gwar na sali.

Posłuchajcie mnie państwo. Trudno jest się też bezpośrednio odnieść do tej kwestii. Prosiłbym też, aby nie formułować takich stwierdzeń, które jednoznacznie wskazują na nadużycie prawa albo złamanie. Co do tego nie mamy ani wiedzy, ani podstawy, aby tak twierdzić. Myślę, że taką informację powinniśmy uzyskać, prosząc o głębsze wyjaśnienie w planie pracy Komisji i to jak najbardziej jest coś, nad czym będziemy musieli się głębiej pochylić.

Pozwolę sobie na krótką, może osobistą refleksję w odniesieniu do budownictwa. Jak patrzę na koleżanki i kolegów w tej sali, to widzę, że wielu z nas trafiło do parlamentu z samorządów. Myślę, że trzeba jasno powiedzieć i trochę uderzyć się w piersi, że samorządy w końcówce lat dziewięćdziesiątych, i na początku lat dziewięćdziesiątych, w końcówce TBS-ów w ogóle troszeczkę odpuściły mieszkalnictwo. Dzisiaj padło takie stwierdzenie, że coś nie przyniosło w ciągu roku, dwóch czy nawet trzech, konkretnego efektu. Myślę, że każdy z nas by tego chciał i co do tego chyba nie ma sporu, że chcielibyśmy, żeby w Polsce budowano więcej lepszych, tańszych mieszkań. Nie ma chyba nikogo, kto stanąłby przeciwko takiemu stwierdzeniu.

Niemniej jednak odnoszę wrażenie, patrząc też na to co sam obserwowałem, że my się tego musimy niestety nauczyć. Pytanie, ile ta nauka będzie jeszcze trwała w odniesieniu z jednej strony do administracji rządowej, ale również do samorządów. Duża część polskich samorządowców nie pamięta Polski z okresu początku lat dziewięćdziesiątych i uznała troszeczkę, że element budownictwa, zarówno socjalnego, jak i komunalnego nie do końca leży w ich gestii, zajmując się dziesiątkami również bardzo istotnych rzeczy i troszeczkę to zostało odłożone. Mam nadzieję, że... Powiem jasno – potrzebna jest współpraca ponadpolityczna, bo jeżeli będziemy chcieli realizować program wspólnie z samorządami, myślę tutaj o gruntach, to niesnaski polityczne czy różnice powinniśmy umieć odłożyć na dalszy plan i nauczyć się w końcu tego, że to jest jeden z tych elementów pracy, również samorządowej, który musi zaistnieć. Mam nadzieję, że z roku na rok ten program będzie się rozwijał na pewno z dużym uzyskiem dla społeczności lokalnych abstrahując już od uzysku politycznego jednego, drugiego samorządowca czy administracji rządowej.

Pełna zgoda, że musimy też szukać takich rozwiązań, które będą to wspierały, być może wracając do poprzednich projektów, kiedyś realizowanych, być może próbując je udoskonalić. Myślę, że nikt nie myśli, aby nie budować, natomiast walka i dyskusja dotyczą tego jak optymalnie wykorzystać te pieniądze, które chcemy na to przeznaczyć. Chyba nad tym powinniśmy się bardziej zastanowić.

Ale reasumując moją zbyt długą wypowiedź – moim zdaniem jest nam jeszcze potrzebna odrobina czasu na to, żebyśmy się nauczyli tego systemu zarówno ze strony administracji rządowej, jak i samorządowej. To jest zadanie, które nas nie ominie, mówiąc najprościej. Żebyśmy jako samorządowcy również pamiętali o tym, że to wraca do zakresu obowiązku, gdzie budownictwo socjalne, komunalne jest elementem polityk poszczególnych samorządów.

Zgłaszał się jeszcze pan przewodniczący Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chcę tylko powiedzieć, że ten pełen troski i niepokoju głos pana posła Sowy nie przejdzie niezauważony i że Komisja Finansów tę informację otrzyma. Padały tu poważne kwoty 500 000 tys. zł, pół miliarda, więc...

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Pół miliona.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

A więc to jest jednak inny rząd wielkości. Dobrze, ale to całkiem zmienia sytuację. Był jednak duży niepokój. Warto jednak dowiedzieć się co przygotowano, co zrobiono, bo to jest też kwestia koncepcji. Pomysł jest ciekawy i dobry, ale zgadzam się, że od tego wzięło się pytanie pełne troski i niepokoju. Ja tak to traktuję, a te emocje i czasami stwierdzenia w trybie dokonanym biorą się ze szlachetnego gniewu, a nie z innych powodów.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, chciałam przeprosić i wycofać się z wcześniejszych słów. Kwota przeze mnie podana to efekt literówki, ale nie zmienia to faktu, że pieniądze są wydawane na coś, co po prostu nie przynosi efektu, jeśli chodzi o domy drewniane. Natomiast chcę w pełnej rozciągłości poprzeć pana posła Sowę, dlatego że rząd PiS ma taką tendencję, żeby wyrzucać w kosmos dobre, realizowane wcześniej projekty. Przypomnę, że program Rodzina na swoim był programem pierwszego rządu PiS, który później przez lata był realizowany przez nasz rząd i dobrze się sprawdzał. Był oczywiście zmieniany i dostosowywany do potrzeb rynku. Natomiast program Mieszkanie dla Młodych został po prostu wycięty w pień, dlatego że był nasz, a teraz są tworzone podobne instrumenty. Wspominałam tu o SIM-ach i to też jest program, który tak naprawdę... Gdybyśmy doposażyli TBS-y w instrumenty, o których piszemy w ustawie o SIM-ach, to też byłoby okay i byłoby dobrze, prawda?

Chcę jeszcze zwrócić na jedno uwagę. Pan przewodniczący kładł duży nacisk na samorządy itd., ale skoro ciągle dociąża się samorządy różnymi zadaniami i w ślad za tym nie daje się im pieniędzy, to one nie mają w efekcie środków, żeby wywiązywać się ze swoich zadań, czym bez wątpienia jest budownictwo. Chcę jednak powiedzieć, tutaj nawiążę do tych naszych SIM-ów, o których wspominałam, że jeśli robi się taką inicjatywę, zaprasza się samorządy do współpracy, mówi się, żeby szukali swoich gruntów itd., niby wszystko jest okay, tylko na końcu jest jeden mały szczegół – szefa SIM-u wyznaczy rząd, tak? To o czym my mówimy? O jakim zaufaniu i współpracy z samorządami, jeśli od razu na początku mówimy, że te mieszkania niekoniecznie będą samorządowe? Chodzi o podejście. Później jest bowiem niechęć samorządów i takie efekty, jakie wykazaliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie chciałem powiedzieć tego publicznie, ale niestety boję się, że włożyliśmy kij w szprychy.

Pan poseł Sowa i pan poseł Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (KO):

Szanowni państwo, sprawa jest bardzo poważna, bo w tej ustawie, która powoływała tę spółkę, nie ma zobowiązania do informowania Sejmu, do składania sprawozdania. Mamy natomiast określone limity finansowe, które mają być przeznaczane na realizację zadania przez tę spółkę. Rok 2018 – 60 000 tys. zł, rok 2019 – 500 000 tys. zł, rok 2020 – 400 000 tys. zł, 2021 – 400 000 tys. zł, 2022 – 300 000 tys. zł i 100 000 tys. zł w roku 2023. Jak łatwo policzyć, mówimy tutaj o kwocie blisko 2 000 000 tys. zł, pewnie jakieś 1 800 000 tys. zł. Nie wiem, jakie kwoty rzeczywiście były przeznaczone, bo teraz mówię o limicie, który w ustawie został wpisany. To jest górny pułap.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Na wypadek sukcesu.

Poseł Marek Sowa (KO):

Gorzej, Tadeusz, kiedy mielibyśmy do czynienia z sytuacją, że środki zostały wydane, a domów nie ma. To też jest możliwe. Tym bardziej, w świetle tej naszej dyskusji, taka informacja na posiedzenie Komisji Finansów... Tak jak mówię – to nie ma wprost związku z budżetem państwa, bo mówimy o środkach, które ma przeznaczyć Narodowy Fundusz, ale chciałbym, żeby taka informacja była jednak przedstawiona i nie jako

informacja na piśmie, tylko może wprowadzić ten temat do porządku obrad, panie przewodniczący, jako pokłosie naszej dyskusji, do planu pracy, żebyśmy mieli tę informację przedłożoną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To już zostało powiedziane, panie pośle. Nikt tu zamierza nie rozliczać. Trzeba się zgodzić, że jeśli przekazuje się na coś pieniądze, to trzeba umieć potem kogoś z tych pieniędzy rozliczyć. Trzeba się umieć także rozliczyć ze swojej pracy.

Proszę państwa, teraz pan poseł Zdzisław Szipiera, przepraszam, że pominąłem go wcześniej. Może dlatego, że siedzi najbliżej. Później jeszcze pan poseł Tomaszewski. Bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Szipiera (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, faktycznie temat jest bardzo istotny i można powiedzieć fundamentalny, dlatego że dotyka całego przekroju Polaków, od ludzi młodych do starszych i jest nierozwiązany od lat. Szanowni państwo, po pierwsze, my jako środowisko polityczne potrafimy wyciągać wnioski i przyznawać się do tego, że nie wszystko nam wychodzi, a to nie jest coś, co w polityce jest często obowiązującą zasadą. To jest faktem, to jest prawdą. Oczywiście państwo jako opozycja wyciągacie daleko idące wnioski, ale ja to rozumiem, takie jest prawo opozycji, natomiast faktem jest, że problem w dalszym ciągu nie jest do końca rozwiązany.

Chciałem zwrócić uwagę na dwie, trzy sprawy i mam nadzieję, zgodnie z deklaracjami państwa z opozycji i również kierownictwa Komisji, że jeszcze o tym porozmawiamy. Kwestia tylko kilku zaznaczonych spraw, które mają miejsce i problemów, które są przez to generowane. Zauważcie państwo, że sfera budownictwa poszła całkowicie w latach dziewięćdziesiątych w prywatne ręce i dzisiaj mamy taką sytuację: władza chce, ale musi się liczyć z kwestią rynku. Dlatego każda regulacja jest regulacją wchodzącą w wolny rynek.

Druą sprawą to są grunty. Wszystkie decyzje były podejmowane w kierunku ułatwienia samorządom inwestowania poprzez wnoszenie aportem gruntów do inwestycji budowlanych. Zobaczcie państwo, a w dużej mierze wywodzicie się z samorządów i macie kontakt z samorządami, jak ciężko teraz te samorzady przeznaczają grunty. To co mówił pan przewodniczący Kosztowniak – to są fakty. I teraz pytanie, dlaczego? I żeby było jasne, to nie jest kwestia jakiegoś tam samorządu. Tu chodzi ogólnie o samorzady, takie, które są zarządzane przez apolitycznych fachowców i takie, w których rządzi PiS, Platforma, SLD itd. To jest pewnego rodzaju problem.

Mówienie o tym, pani poseł, że samorzady są dociążane i nie chcą robić budownictwa, to jest lekka przesada, bo samorzady robią bardzo dużo i bardzo dobrej roboty. Naprawdę proszę uwierzyć – nie znam samorządowców, którzy nie chcą budować.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

To, gdzie jest problem?

Poseł Zdzisław Szipiera (PiS):

No właśnie. Czyli gdzieś jest ten problem. To jest problem za co? Jeśli to jest wolny rynek, to albo samorzady będą miały mieszkania i będą musiały je budować tylko za własne pieniądze, albo szukamy innych rozwiązań.

I wreszcie dwie ostatnie sprawy, które tak są planowane i informujemy o pójściu w tym właśnie kierunku, tzn., żeby ludzie w pewnym zakresie wzięli sprawy w swoje ręce. Oczywiście liczymy, że państwo pomożecie, bo to jest otwarta rzecz, która ma miejsce. Jeśli będziecie państwo szukali dziury w całym, to tak: nieodpowiedzialność, nie taka budowa itd., ale proszę państwa, w Polsce i tak się mnóstwo buduje. Jak ktoś nadzorował i wie jak to wygląda, to tak to jest, natomiast chcemy, żeby te mechanizmy były wielowątkowe. I to co mówiła pani poseł Hennig-Kloska: jest faktem, że program, który zaproponowała Platforma był programem dedykowanym ludziom dość zamożnym i to wyszło, bo oni z tego korzystali. To jednak nie znaczy, iż jest to program powszechny, który dotyczy wszystkich, prawda? Dlatego, proszę państwa, uważam, że temat jest fundamentalny.

I jeszcze jedna rzecz. Ja jestem z samorządu, nadzorowałem samorząd i w dalszym ciągu jako poseł obserwuję, co się dzieje w samorządach. Wiecie państwo, jaka teraz jest moda w samorządach? Mamy atak pewnego rodzaju grup, które mówią: koniec z betonowaniem miast, tylko ekologia, żadnych budynków, żadnych pozwoleń itd. Piękne hasła. Wszyscy chcielibyśmy żyć w czystym klimacie, bez budynków itd., tylko powiedzcie to mieszkańcom, którzy mają własne grunty i od lat na tych gruntach nie mogą zainwestować. To są problemy, które mamy dzisiaj, proszę państwa, i naprawdę, jeśli chodzi o budownictwo, to powinniśmy szukać jakiegoś porozumienia. Zgoda, skoro wszyscy mówią, że jest to ważne, to usiądźmy i porozmawiajmy co możemy uzgodnić? 60%, 70%, 80%?, ale żeby wreszcie uruchomić powszechny program budowy mieszkań w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Tomaszewski, a później pan przewodniczący Henryk Kowalczyk.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Jesteśmy na Komisji Finansów i mówimy o budżecie 2020 r., więc przejdźmy do konkretów, faktów i liczb. Rzeczywistość jest taka, że mimo pandemii samorządy miały w ubiegłym roku dochody większe o ponad 26 000 000 tys. zł. Starty podatkowe, nie było ich w CIT, natomiast 1 000 000 tys. zł to jest starta samorządów na PIT, ale samorządy otrzymały ponad 10 000 000 tys. zł w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych. Przypomnę tutaj, żeby państwo już nie podejmowali tego wątku, że minimalnie każdy samorząd partycypował w tym funduszu w wysokości 10% nakładów inwestycyjnych z roku poprzedniego, czyli każdy samorząd dostał minimalnie 10% swoich nakładów inwestycyjnych z 2019 r.

A co się okazało? W samorządach w ubiegłym roku spadły inwestycje. I to jest wyzwanie. Dlaczego spadły? Można odpowiedzieć, że była jakaś rezerwa, bo nie wiadomo co będzie, trzeba zaoszczędzić pieniądze itd. W każdym razie te dodatkowe pieniądze, które poszły, te ponad 10 000 000 tys. zł nie ma odzwierciedlenia, bo wielkość inwestycji w stosunku do 2019 r. w samorządach spadła.

Tutaj trzeba odnosić się do konkretów. Uważam, że trzeba zrobić wszystko i zachęcić samorządy, żeby jednak chciały inwestować, skoro te pieniądze dostają. Proponuję też i mówię o tym, żeby w ramach subwencji inwestycyjnej taki motywacyjny element wprowadzić, oczywiście do tych silniejszych samorządów, bo dla tych słabszych trzeba sformułować odpowiedni wskaźnik, który będzie dawał szansę na wyrównanie zakresu inwestowania, natomiast mówmy o liczbach, a w stosunku do ubiegłego roku rzeczywistość jest taka, o której przed momentem powiedziałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Wydaje się, że odpowiedź jest w sumie prosta. Część tych pieniędzy państwowych po prostu wyparła pieniądze samorządowe. Z tego wzięła się też nadwyżka. Jest pytanie, dlaczego zakres inwestycji aż tak bardzo spadł?

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Tak, ma pan chyba rację.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Chociaż trzeba oczywiście tłumaczyć to tym, co się działo w związku z COVID. Niektórzy twierdzą, że zły pieniądź wypiera dobry pieniądź i być może tutaj ten łatwiejszy pieniądź wyparł pieniądź, który trzeba było samemu wyłożyć. Kto z nas, tych którzy byli w samorządzie, nie marzył nigdy o nadwyżce?

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Było to na pewno pewne zabezpieczenie, ale jest faktem, co słusznie podkreśla pan przewodniczący, że dochody były na poziomie 304 000 000 tys. zł, a wydatki 299 000 000 tys. zł, czyli 5 000 000 tys. zł jest w efekcie nadwyżki w samorządach. Mówię oczywiście o wszystkich, o kwocie globalnej, o różnych samorządach, tych większych i tych mniejszych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

O całym sektorze.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Tak. Różnie to się układało.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Teraz pan przewodniczący Henryk Kowalczyk, proszę bardzo.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, nawiązując do tej dyskusji myślę, że trzeba też pamiętać, iż pieniądze do samorządów napłynęły w drugiej połowie roku z możliwością wydatkowania ich w roku bieżącym i pewnie to będzie efekt, który będziemy oglądali bardziej w sprawozdaniu za rok 2021 niż za rok 2020. Na to patrzyłbym więc ze spokojem.

Poprosiłem jednak o głos w sprawie spółki Polskie Domy Drewniane, ponieważ byłem twórcą tamtej ustawy i oczywiście nie odzegnuję się od tego, natomiast przyjmuję uwagi dotyczące rozliczenia spółki Polskie Domy Drewniane z poczynionych inwestycji. Mogę tylko zapewnić, że limity finansowe, które zostały zapisane w budżecie, pozostały w dalekim stopniu nieosiągnięte, czyli przekazano bardzo skromne środki finansowe. Na ten moment, ile tych środków finansowych było, tyle spółka zrobiła i myślę, że warto, żeby ten temat przed Komisją oraz wszelkie wątpliwości wyjaśniła zarówno spółka Polskie Domy Drewniane, jak i ministerstwo nadzorujące tę spółkę. Sądzę, że przed tą spółką jest wielka przyszłość, natomiast oczywiście płynność finansowa musi być zapewniona. Myślę, że warto, aby pokazali to co już zrobili za te skromne środki finansowe i stąd będzie też moja propozycja wpisania do planu pracy również sprawozdania spółki Polskie Domy Drewniane. To tyle tytułem wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Zdzisław Szipiera, a później o głos poprosił pan minister Andrzej Bittel.

Poseł Zdzisław Szipiera (PiS):

W uzupełnieniu do wystąpienia pana posła Tomaszewskiego, chciałbym mu zresztą za to podziękować, bo on jest takim samorządowcem z krwi i kości, i mówi o konkretach, te dane są zresztą do zaczerpnięcia, chcę państwu powiedzieć – mówmy o tym, bo to jest pewnego rodzaju mówienie, co jest powodowane przez pewną blokadę co do decyzji samorządowców. Proszę państwa, w roku 2020 dochody z PIT w stosunku do 2019 r. spadły o 1,9%, a przypomnę, że dodatkowo do samorządów poszło 12 000 000 tys. zł. Spadek dochodów z PIT wyniósł tylko 1,9%. Nadwyżka operacyjna spadła o 11,2%, samorządy zredukowały nakłady finansowe o 4,2%, a 1/3 samorządów planowała ograniczenie inwestycji.

I jeszcze jedna liczba, którą można zweryfikować, bo to są dane, które Komisja Finansów powinna również pokazywać i o tym mówić. W kieszeniach obywateli, przecież mieszkańców samorządów, zostało w tym okresie 56 000 000 tys. zł z tytułu obniżki podatków. Proszę państwa, takie mówienie jak mantra, że my podnosimy podatki, że samorządy nie mają pieniędzy, mija się z faktami finansowymi. Dlatego szukajmy porozumienia, jak powiedziałem, przynajmniej w niektórych kwestiach. Deklaracja pana przewodniczącego jest tutaj bardzo wartościowa. Mówmy o konkretach, szukajmy pomocy i ułatwiamy samorządom pewne rzeczy, a nie mówmy, że jest jakaś tragedia, że nie ma pieniędzy, że samorządy nie mają pieniędzy.

Proszę państwa, to dotyczy wszystkich: i dużych samorządów, i mniejszych samorządów. Problem jest strukturalny i zgódźmy się jako posłowie tej kadencji, że przynajmniej będziemy szukać pewnego porozumienia zamiast mówić rzeczy, które często mijają się z prawdą. I tyle chciałem o tym powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dwa słowa komentarza do części 39, które chciałem powiedzieć na posiedzeniu Komisji Finansów. Bardzo szanujemy pozytywną opinię NIK z wykonania budżetu łącznie z wątpliwościami dotyczącymi środków niewygasających i z pełną pokorą podchodzimy do negatywnej opinii Komisji Infrastruktury, choć się z nią nie zgadzamy. Nie zgadzamy się dlatego, że jeżeli jedyną motywacją była dyskusja na temat środków niewygasających, powszechnie stosowanych wszędzie, w samorządzie, wszędzie, a przeznaczonych na realizację zadań inwestycyjnych, co też jest podkreślone w sprawozdaniu, w ocenie NIK, że to są środki zabezpieczone na poczet zadań inwestycyjnych, to uważamy, że takie działanie było bardzo dobre, bo zmniejszyło diametralnie niepewność na rynku wykonującym zadania inwestycyjne, bo w tej sytuacji, która była w zeszłym roku, może dzisiaj nie pamiętamy w pięknych okolicznościach przyrody i lekko cofniętej pandemii koronawirusa, że naszym podstawowym zadaniem jest zapewnienie możliwości funkcjonowania rynku inwestycyjnego w taki sposób, aby realizować zadanie inwestycyjne i to jest jeden z tych elementów, który z całą pewnością wpłynął na to, że rynek budowlany funkcjonuje sprawnie, skutecznie i możemy cieszyć czy realizowanymi inwestycjami. Stąd też takie dwa zdania, które chciałem wypowiedzieć i oczywiście proszę o pozytywną opinię do części 39. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy mamy jeszcze pytania? Nie widzę. Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu we właściwości Komisji Infrastruktury.

Przechodzimy do realizacji trzeciego punktu porządku. Proszę pana posła Andrzeja Gawrona o przedstawienie opinii Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Czy jest pan poseł? Nie dotarł, tak?

Szanowni państwo, przepraszam w imieniu pana posła Gawrona, który z przyczyn mi nieznanych, ale pewnie bardzo ważnych, nie mógł do nas dotrzeć. W tej sytuacji pozwolę sobie pokrótce zreferować opinię Komisji Infrastruktury dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r., druk nr 1234, w zakresie działania komisji, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2021 r. Komisja Infrastruktury w dniu 24 czerwca 2021 r. rozpatrzyła Sprawozdanie z wykonania budżetu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r., druk nr 1234, wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli, druk nr 1273 w zakresie... i tu mamy wymienione odpowiednie części. Jako pierwsza część budżetowa 18 – Budownictwo, planowanie, następnie część 26 – Łączność, część budżetowa 39 – Transport, część budżetowa 71 – Urząd Transportu Kolejowego...

Bardzo przepraszam, gorąco przepraszam za pomyłkę. Na innym druku mamy opinię wspólną Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. w zakresie działania komisji. Komisje Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu 23 czerwca 2021 r. rozpatrzyły Sprawozdanie z wykonania budżetu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r., druk nr 1234, wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli: część budżetową 83 i część budżetową 85. W wyniku analizy przedłożonych dokumentów i przeprowadzonej dyskusji poszerzonej o wyjaśnienia przedstawicieli ministerstwa i urzędów komisje stwierdzają, że budżet został wykonany zgodnie z ustawą budżetową, co pozwala na przyjęcie przedłożonego sprawozdania z 2020 r. w omawianych częściach.

Jak powiedziałem, to sprawozdanie miał nam przedłożyć pan poseł Andrzej Gawron, ale pewnie z jakichś bardzo ważnych przyczyn do nas nie dotarł. O przedstawienie koreferatu ze strony Komisji Finansów Publicznych proszę pana posła Jerzego Bieleckiego w zakresie przedstawionym w opinii. Proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Bielecki (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, faktycznie 23 czerwca na wspólnym posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Infrastruktury zostały zaopiniowane

wymienione przez pana przewodniczącego części budżetowe. Zostały one zaopiniowane pozytywnie.

Część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 5, 41, 45 i 61; część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 700 – Gospodarka mieszkaniowa: dochody i wydatki, dotacje celowe oraz działu 710 – Działalność usługowa: dochody i wydatki. Zostały też przedstawione i omówione realizacje planów finansowych funduszy: Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej oraz Funduszu Dostępności. Działy te zostały dokładnie omówione przez przedstawicieli Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Infrastruktury. Całe posiedzenie komisji trwało ok. 20 minut i ciężko dzisiaj coś więcej powiedzieć, bo naprawdę była to bardzo krótka komisja. Dyskusji praktycznie nie było, a ja przychyliam się oczywiście do stanowiska komisji o pozytywne zaopiniowanie wymienionych części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za wystąpienie posła koreferenta. Proszę o wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Budżetu i Finansów NIK Agnieszka Andrusco:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wygląda na to, że chyba ja będę mówiła najdłużej, ale postaram się nie przedłużać. Jeżeli chodzi o część budżetową 83 – Rezerwy celowe w poz. 5, 41, 45 i 61, to przedstawię tylko krótkie, w cudzysłowie, ale, które sformułowaliśmy. Jeżeli chodzi o rezerwę celową w poz. 5 – Środki na zadania w obszarze transportu lądowego, to sformułowana przez nas uwaga dotyczyła tego, że nazwa rezerwy nie odpowiadała rzeczywistemu celowi jej utworzenia, jakim było finansowanie zadań Funduszu Dróg Samorządowych i Funduszu Autobusowego. Sformułowanie nazwy wskazujące na znacznie szerszy zakres przedmiotowy niż wskazywał cel utworzenia rezerwy spowodowało wykorzystanie jej środków w wysokości 4000 tys. zł niezgodnie z tym celem. Taką opinię zawarliśmy. Chodzi tutaj o program „LOT do domu”.

Jeżeli chodzi o rezerwę celową w poz. 41 – Uzupełnienie wydatków na gospodarkę nieruchomościami, to tutaj nie mieliśmy uwag. Jeżeli zaś chodzi o rezerwę w poz. 45 – Środki na dofinansowanie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego oraz na zadania realizowane na podstawie art. 20b ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, to w ramach naszej kontroli uzupełniającej samych rezerw mieliśmy uwagę, że wydatki zaplanowane w rezerwie dotyczyły środków, które powinny być ujęte od razu w odpowiednich częściach budżetowych. Podobną uwagę sformułowaliśmy też do rezerwy w poz. 61 – Zasilenie funduszu dopłat z przeznaczeniem na finansowanie wypłat finansowego wsparcia budownictwa socjalnego i komunalnego oraz na dopłatę do czynszu. Ponadto ustaliliśmy, że oprócz tego, że środki te powinny być od razu ujęte w odpowiednich częściach budżetowych, niekoniecznie w rezerwie, bo wiadomo było, gdzie i na co będą wydatkowane, to jeszcze środki przewidziane w tej rezerwie znacznie przewyższają kwotę, jaka została z niej rozdysponowana w poprzednim roku. Ponadto rezerwa została utworzona na wiele różnorodnych zadań, przez co straciła cechy charakterystyczne dla rezerwy celowej i upodobniła się do rezerwy ogólnej. Tworzenie odrębnych rezerw celowych na poszczególne cele służy przecież realizacji zasady rozliczalności i przejrzystości. To tyle odnośnie rezerw celowych.

Jeżeli chodzi o działy Gospodarka mieszkaniowa i Działalność usługowa, to w dziale 700 – Gospodarka mieszkaniowa są dochody, które stanowią właściwie połowę dochodów wojewodów i trzeba zwrócić uwagę, że dużą część tych dochodów stanowią zaległości, może nie tyle tych dochodów co zaległości są równe dochodom. Tutaj taką jedną nieprawidłowość stwierdziliśmy w województwie pomorskim o ujmowaniu nieściągalnej należności od dłużnika po zlikwidowanym Funduszu Rozwoju Budownictwa Mieszkaniowego.

Jeżeli chodzi o dział 710, to nieprawidłowością było stwierdzenie, że wojewoda opolski umorzy opłaty legalizacyjne w łącznej kwocie 1000 tys. zł nałożone na PKP PLK przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Opolu i stało się to z naruszeniem ordynacji podatkowej. Poza tym w przypadku postępowań dotyczących umorzenia opłat

legalizacyjnych nałożonych na dwie gminy doszło do przekroczenia uznania administracyjnego, gdyż w treści uzasadnień wydanych w tych sprawach zawarte było całkowicie swobodne i rozbieżne oceny podobnych stanów faktycznych. W rezultacie doszło do tego, że takie same przypadki dla gminy Olesno w wysokości 325 tys. zł – zobowiązanie zostało umorzone, natomiast dla gminy Biała w takim samym przypadku, nastąpiła odmowa umorzenia, która później została utrzymana przez ministra finansów. I to chyba tyle, jeżeli chodzi o działy.

Jeśli chodzi natomiast o Fundusz Dróg Samorządowych, to tak jak wcześniej wspomniano nie stwierdziliśmy niecelowego i niegospodarnego wydatkowania środków. Zwracamy uwagę na ujęcie w planie finansowym funduszu dodatkowej kwoty prawie 4 000 000 tys. zł, która była przeznaczona de facto na realizację wydatków 2021 r. Fundusz otrzymał te środki jako dotacje. I stwierdziliśmy jeszcze nieprawidłowość, która dotyczyła braku działań, jeżeli chodzi o zobowiązania z tytułu wpłat z zysku od 6 spółek z branży radiofonii i telewizji. Poza tym sprawozdawczość, która generalnie została zaopiniowana pozytywnie z wyjątkiem dwóch sprawozdań, w których w kosztach okresu sprawozdawczego ujęto całkowitą wartość umów wieloletnich – na to zwracaliśmy uwagę – nie odzwierciedlała w pełni faktycznego stanu realizacji zadań funduszu. Tyle pokrótce. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, otwieram dyskusję. Pan poseł Marek Sowa, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, odniosę się trochę do tych funduszy celowych, które były dedykowane i miały zmienić polską rzeczywistość. Jak widzimy, raczej tego nie zrobiły.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych. Nie wiem, czy państwo pamiętacie tę dyskusję, kiedy bardzo jednoznacznie pokazywaliśmy wyliczenia, jakie nakłady trzeba ponieść na uruchomienie linii autobusowych. Wówczas państwo ustaliliście limit dopłaty na 1 zł do kilometra. Efektem tego jest fakt, że ten fundusz w ubiegłym roku praktycznie nie był realizowany. Na 800 000 tys. zł, a więc nie jakieś wielkie pieniądze, wykorzystano tylko 139 000 tys. zł. Wiem, że w późniejszym okresie była w tej ustawie dokonana zmiana, że zwiększono limit dofinansowania do 3 zł, tzn., że może się on kształtować między 1 zł a 3 zł na wozokilometr i był robiony kolejny nabór, ale to po prostu pokazuje, że ten instrument, który został uruchomiony, był instrumentem całkowicie nieskutecznym.

Tu mam taką refleksję, że warto, aby minister przedstawił nam, jakie były kryteria, jakie było w ogóle rozpoznanie rynku, bo wydaje się, że podział środków finansowych na regiony spowodował, że wykorzystanie tych limitów regionalnych jest od 3% do 40%. Najlepiej województwo pomorskie, blisko 40% limitu przyznanego na region. W pomorskim ten limit wykorzystania był bardzo przyzwoity, ale jest wiele województw, gdzie nawet nie wykorzystano 10%, a są też i takie, które miały koło 3%. To jest więc pierwsze pytanie i towarzyszące mu: jak zmieniła się sytuacja po nowelizacji ustawy oraz jakie są perspektywy na rok 2021? Chodzi o to, abyśmy mieli świadomość, bo ja się po prostu boję, że w ubiegłym roku więcej linii zostało zlikwidowanych niż uruchomionych.

Drugie pytanie dotyczy kolejnego funduszu. To jest Fundusz Dostępności. Też były slajdy, 20 000 000 tys. zł, gigantyczne pieniądze, niespotykane w historii itd. Efekt jest taki, że w planie Fundusz Dostępności dysponował w ubiegłym roku kwotą 51 500 tys. zł. Przecież to wygląda na kabaret. Najpierw mówi się o dwudziestu kilku miliardach złotych, a w rzeczywistości jest 50 000 tys. zł. Państwo ciągle mówicie o gigantycznych miliardach, które płyną do samorządów, a nas przy wykonaniu budżetu interesuje, ile rzeczywiście wpłynęło, bo to jest istotne.

Podobnie jest pewnie z Funduszem Inicjatyw Lokalnych. Jak byśmy mieli dane o wykonaniu na 31 grudnia ubiegłego roku, to by się okazało, że zamiast 12 000 000 tys. zł wpłynęło 100 000 tys. zł, albo w najlepszym razie 1 000 000 tys. zł. Prawdopodobnie tak by było. Ważne jest, jak mówimy o wykonaniu, żeby poruszać się w konkretnych kwotach, nie w zapowiedziach, slajdach ani hasłach promujących jakiś program, tylko

w rzeczywistości. W przypadku Funduszu Dostępności, jeśli to jest prawda, że jest 51 500 tys. zł, to umówmy się – w skali kraju za to nic nie można zrobić.

I jeszcze pytanie o Fundusz Dróg Samorządowych. Chciałbym, aby była podana publicznie informacja, jakimi środkami dysponował ten fundusz w ubiegłym roku. To nie to, że jestem nieprzygotowany, ale wydaje mi się, że to była kwota ok. 2 000 000 tys. zł z niewielką nadwyżką. No i znowu. Pamiętajcie państwo zapowiedzi 6 000 000 tys. zł lub 7 000 000 tys. zł, a w rzeczywistości 2 500 000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Dziękuję. Będę się wypowiadał w kwestii dwóch funduszy. Jeśli chodzi o Fundusz Autobusowy, to się diametralnie nie zgadzam z oceną przedstawioną przez pana posła.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nieprawdziwe kwoty podałem?

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Z oceną, nie z kwotami. Proszę słuchać do końca. W mojej ocenie to jest instrument, który się rozwija. W tym roku będziemy mieli trzeci rok jego funkcjonowania i jestem przekonany, że szczególnie w tym trudnym okresie, kiedy transport zbiorowy przechodzi ogromne trudności związane z obniżeniem przychodów z tytułu biletów wynikającym ze spadku frekwencji, ten instrument z całą pewnością będzie pomagał podtrzymać funkcjonowanie transportu zbiorowego, autobusowego i go wzmacniać, pozwoli temu transportowi okrzepnąć.

Rzeczywiście wykonanie środków finansowych za rok 2019 to było lekko ponad 10 000 tys. zł, za rok 2020 to jest już, tak jak pan poseł powiedział, 139 000 tys. zł. Gdyby to jakoś przełożyć na procenty i ująć rzecz statystycznie, mielibyśmy bardzo duży wzrost.

Poseł Marek Sowa (KO):

Przecież w 2019 to było w czwartym kwartale.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

No właśnie, od lipca. Myślę, że kwota, która będzie wydatkowana w tym roku, osiągnie wartość ok. 400 000 tys. zł, bo takie mamy na ten moment złożone wnioski. Rośnie liczba tworzonych linii komunikacyjnych i to są już linie liczone w tysiącach.

Zasady działania są oczywiście opisane w rozporządzeniu i podział też jest opisany w rozporządzeniu. Mamy to przytoczone na str. 6 sprawozdania, więc nie będę tego państwu czytał, natomiast powiem tak: liczymy na aktywność samorządu, liczymy na to, że po zmianach ustawy będzie można zawierać umowy wieloletnie i w związku z tym ta stabilizacja, i wykorzystanie środków w ramach tego funduszu będzie rosła, a będzie rosła również dlatego, że stawiamy na transport zbiorowy, i wszyscy jesteśmy zdania, że należy go rozwijać.

Jeśli chodzi o fundusz zwany wcześniej Rządowym Funduszem Dróg Samorządowych, a teraz Rządowym Funduszem Rozwoju Dróg, to na zadania gminne i powiatowe w roku 2020 wydatkowano łącznie 2 540 175 tys. zł. W ramach naborów w roku 2020 dofinansowano ze środków łącznie 3212 zadań, z czego 2393 zadania na drogach gminnych i 819 na drogach powiatowych. Realizowanych jest łącznie ok. 4383 km dróg, z czego 2295 km dróg gminnych i 2088 km dróg powiatowych. I to są te kluczowe liczby, o które pytał pan poseł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Pozostaje nam jeszcze odpowiedź na pytanie dotyczące Funduszu Dostępności. O zabranie głosu proszę pana Marcina Sobczyńskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Marcin Sobczyński:

Jeżeli chodzi o Fundusz Dostępności, to w przepisach dotyczących funduszu nie było takich kwot, o których mówi pan poseł. Nie było mowy o 20 000 000 tys. zł. Być może panu posłowi chodzi o cały program Dostępność+. Fundusz Dostępności jest tylko niewielkim elementem tego programu.

Rok 2020 był tak naprawdę pierwszym rokiem, w którym fundusz rozpoczął działalność. Plan zakładał zawarcie 20 umów pożyczek w 2020 r., a zawarto ich 30, czyli ponad plan. Od tego roku działalność funduszu jest wspomagana przez pośredników finansowych, dlatego że sam fundusz jest wdrażany przez BGK i w pierwszym półroczu tych umów zawarto już prawie tyle, co w całym 2020 r. Oczekujemy, że w miarę angażowania się pośredników finansowych działalność tego funduszu i wsparcie przyspieszy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Marek Sowa, proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Te dwie wypowiedzi były w stylu, że nikt nam nie wmówi, że białe jest białe, a czarne jest czarne, ale ja mam jedno pytanie. Czy dobrze zrozumiałem, że zamiast programu Dostępność+ mamy Fundusz Dostępność+?

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu MFiPR Marcin Sobczyński:

Nie, panie posle. Mamy program Dostępność+, w skład którego wchodzi m.in. Fundusz Dostępności. Pozostałe działania w ramach programu Dostępność+ są dofinansowane ze środków pochodzących z programów operacyjnych, m.in. z Programu POWER. Sprawozdanie, o którym mówiliśmy, dotyczyło tylko jednego elementu – Funduszu Dostępność+, którym zarządza BGK i to jest kwota 55 000 tys. zł przychodów i wydatków w ubiegłym roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Myślę, że to w jakimś stopniu nas... Ta informacja wyczerpuje zagadnienie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Będziemy składać wniosek o odrzucenie tych części.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dobrze. Jak zostało powiedziane przez pana posła Marka Sowę, zostanie złożony wniosek o odrzucenie, natomiast ja stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu we właściwości Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu i Polityki Regionalnej.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół z posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.